

Sygn. akt *XI Ka 380/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Dobrzańska (spr.)

Sędziowie SR del. do SO Aneta Świdzińska - Kozieł

SO Katarzyna Żmigrodzka

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

przy udziale Prokuratora Mariusza Orła

po rozpoznaniu dnia 17 maja 2018 roku

sprawy M. M. (1) s. H. i A. zd. J. ur. (...)
w M.

oskarżonego z art 278 § 1 kkk w zw. z art 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 20 lutego 2018 roku sygn. akt II K 333/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla obowiązek naprawienia szkody orzeczony na podstawie art. 46 § 1 kk;

II. w pozostałym zakresie wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 120 (sto dwadzieścia) zł opłaty i 20 (dwadzieścia) zł tytułem zwrotu wydatków.

Aneta Świdzińska-Kozieł Dorota Dobrzańska Katarzyna Żmigrodzka

XI Ka 380/18 UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2018r. Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim uznał M. M. (1) za winnego 2 czynów wyrębu i zaboru drzew na szkodę różnych osób, przy czym przypisał mu działanie w warunkach powrotu do przestępstwa i ciągu czynów i wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, orzekł obowiązek naprawienia szkody oraz na podstawie art. 290§2 kk nawiązki w wysokości podwójnej wartości drzewa.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się oskarżony i wniósł apelację nie precyzując zarzutów odwoławczych. W treści pisma wskazał, że działka o numerze (...) w ewidencji gruntów figuruje jako pastwisko a działki (...) jako łąki. Działka nr (...) to rów o szerokości 4 metrów i wycięte 2 wiązy rosły w tym pasie, na ziemi niczyjej. Podobnie dąb rósł na ziemi niczyjej w odległości 6,5 metra. Oskarżony domagał się uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu I instancji co do położenia wyciętych drzew są prawidłowe i znajdują oparcie w ujawnionych dowodach w postaci mapy geodezyjnej oraz uproszczonych wypisów uzyskanych ze Starostwa Powiatowego w B.. Dokumenty te, w połączeniu z protokołem oględzin (k.10-11) i wykonanymi fotografiami, pozwoliły na ustalenie, że wiązy rosły na działkach (...) należących do M. i J. K. a dąb na działce (...) stanowiącej własność W. T.. Twierdzenia oskarżonego, że wyciął dąb z „ziemi niczyjej” oraz, że nie wyciął wiązów zostały słusznie zdyskredytowane przez Sąd Rejonowy w obliczu wymowy materiału dowodowego, zarówno osobowego jak i nieosobowego. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu jest rzeczowa, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Jako taka podlega ochronie art. 7 kpk. Odmienne twierdzenia oskarżonego pozostają gołosłowne i nie są w stanie podważyć przedstawionej wyżej oceny. Dość zaznaczyć, że wyjaśnienia co do miejsca położenia dębu w odległości 5,5 metra od środka rowu nie znajdują pokrycia ani w protokole oględzin (5,5 metra od krawędzi rowu) ani mapie ewidencyjnej (działki pokrzywdzonych dochodzą do samego rowu oraz grobli znajdujących się po południowej stronie). Ponadto dąb rósł kilka metrów od krawędzi rowu a nie na drodze gminnej, która kończy się przy działce nr (...). T. od (mapa k. 114). Droga, która jest zaznaczona zarówno na mapie ewidencyjnej jak i w protokole oględzin nie ma statusu drogi gminnej.

Argumentacja środka odwoławczego sprowadza się do kwestionowania leśnego charakteru działek pokrzywdzonych, co należy odrzucić wobec wymowy wypisów uproszczonych z rejestru gruntów (k.120-122). Wprawdzie charakter działek jest mieszany, ale zarówno pastwiska jak i łąki zostały oznaczone na mapie ewidencyjnej w innych krańcach działek, niż porośniętych drzewami. Także dokumentacja fotograficzna przekonuje, że miejsce wycięcia drzew nie stanowiło ani pastwiska ani łąki.

Ponieważ w apelacji oskarżony M. nie kwestionuje swojego sprawstwa wycięcia i zaboru wszystkich przypisanych mu drzew, poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne należało zaakceptować. Prawidłowo również przyjęto działanie w recydywie i ciągu czynów. Kwalifikacja prawna nie budzi zastrzeżeń.

Zgodnie z art. 447§1 kpk, apelację oskarżonego należało odczytać jako skierowaną przeciwko całości wyrokowi, zatem ocenie Sądu odwoławczego podlegała wymierzona kara i środki karne.

Jeśli chodzi o karę zasadniczą, to została orzeczona w dolnej granicy zagrożenia, choć zastosowanie art. 91§1 kk i przypisanie działania w recydywie podwyższyły górną granicę o połowę. Zatem kara ta jest obiektywnie łagodna. Ze względu na treść art. 69§1 kk dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary nie wchodziło w rachubę. W powyższej sytuacji nie ma mowy o rażącej niewspółmierności kary. Sąd I instancji określając jej wymiar wobec oskarżonego M. w sposób wolny od błędu ocenił wszelkie okoliczności mające wpływ na zastosowane instrumenty polityki karnej, wynikające z art. 53 § 1 i 2 kk i w prawidłowy sposób je zastosował.

Sąd Okręgowy uchylił natomiast środek karny orzeczony na podstawie art. 46§1 kk. W przypadku wymierzenia nawiązek na rzecz pokrzywdzonych w wysokości podwójnej wartości wyrąbanego i skradzionego drzewa, rekompensują one w sposób oczywisty szkodę w mieniu i to z naddatkiem. Wprawdzie art. 290§2 kk stanowi niezależną podstawę orzeczenia środka kompensacyjnego od art. 46§1 kk, jednak trzeba mieć na uwadze, że obowiązek naprawienia szkody ma rację bytu w momencie, kiedy ta szkoda nie została w żaden sposób wyrównana. Pogląd taki, wprawdzie na gruncie obowiązywania art. 415 kpk w brzmieniu do dnia 1 lipca 2015r., został wyrażony w wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 8.11.2013r. w sprawie V Ka 923/13 i argumentacja jako logiczna zasługuje na pełną akceptację. Opiera się na twierdzeniu, że: "Należy uwzględnić fakt, że jedno orzeczenie nie może zawierać dwóch rozstrzygnięć, których charakter jest w znacznej części kompensacyjny, gdyż prowadziłoby to do możliwości uzyskania przez pokrzywdzonego wartości przewyższającej jego należności. Tego rodzaju stanowisko znajduje uzasadnienie w treści art. 415 § 5 i k.p.k. Normy zawarte w tych przepisach regulują wprawdzie kwestię zbiegów rozstrzygnięć o charakterze odszkodowawczym na podstawach znajdujących się w przepisach prawa materialnego karnego i cywilnego, jednak stanowią zarazem wyraz dążenia ustawodawcy do tego, by nie funkcjonowały w obrocie prawnym

tytuły egzekucyjne wynikające z orzeczeń dotyczących tej samej szkody, z których egzekucja prowadziłaby do uzyskania przez pokrzywdzonego wartości w wysokości wyższych niż wynikające z faktu poniesienia szkody. Nie ulega wątpliwości, że celem nawiązki z art. 290 § 2 k.k. jest zrekompensowanie pokrzywdzonemu wszelkich strat związanych z uszczupleniem drzewostanu. Straty wynikłe z wycięcia drzewa są związane nie tylko z wartością samego drewna, ale także z wyeliminowaniem z ekosystemu pewnej jego części, której przywrócenie zajmuje niepomiarne dużo czasu. Nie ulega zarazem wątpliwości, że skoro podstawą do obliczenia nawiązki jest właśnie wartość drewna, to nawiązka na podstawie art. 290 § 2 k.k. w części odpowiadającej wartości drewna rekompensuje jego utratę, w pozostałej zaś części, tożsamej zresztą, stanowi pewną formę zadośćuczynienia za utratę fragmentu ekosystemu. Z tego powodu nawiązka z art. 290 § 2 k.k. nie tylko rekompensuje szkodę rzeczywistą, ale nawet ją przewyższa obejmując swego rodzaju zadośćuczynienie dla pokrzywdzonego, a w tej sytuacji orzeczenie kolejnego środka karnego o charakterze odszkodowawczym nie jest możliwe, choćby zasadniczo było obligatoryjne.”

Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w przedmiotowej sprawie prezentuje stanowisko, że w obecnym stanie prawnym brak podstawy do wzbogacania pokrzywdzonego wynika z istoty obowiązku naprawienia szkody, który ma rekompensować rzeczywiste uszczuplenie w majątku.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 636§1 kpk.

Dorota Dobrzańska Katarzyna Żmigrodzka Aneta Świdzińska-Kozieł